



**Magiczny
Kraków**

Pierwszy dzień EUROVOLLEY w Krakowie za nami

2017-08-27

Gładkimi zwycięstwami 3:0 zakończyły się pierwsze mecze grupy C Mistrzostw Europy w piłce siatkowej mężczyzn LOTTO EUROVOLLEY POLAND 2017, która swoje mecze rozgrywa w TAURON Arenie Kraków. Nie zawiedli faworyci do medali - Rosjanie niespodziewanie łatwo odprawili Bułgarów, a aktualni wicemistrzowie Starego Kontynentu - Słowenci nie pozostawili złudzeń Hiszpanom.

Mecz Bułgaria – Rosja to pierwsze spotkanie LOTTO EUROVOLLEY POLAND 2017 rozegrane w Krakowie, ale wiele osób spodziewało się, że to ono zdecyduje o tym, kto zwycięży w Grupie C. Bułgarzy jednak zawiedli, a ich błędy zostały bezwzględnie wykorzystane przez Sborną.

- Mieliśmy swoje szanse w dwóch pierwszych setach, ale ich nie wykorzystaliśmy, a taki zespół, jak Rosja nie wybacza błędów, niszczy każdego przeciwnika, który da mu do tego okazję. Przed następnym spotkaniem musimy poprawić wszystkie elementy naszej gry – powiedział po meczu atakujący reprezentacji Bułgarii Cwetan Sokołow.

- W każdym elemencie zagraliśmy trochę lepiej niż drużyna Bułgarii. Popełniliśmy mniej błędów. Pamiętajmy, że to dopiero początek mistrzostw Europy. Nie znamy do końca możliwości naszych przeciwników. Jestem zadowolony z wyniku, to ważny pierwszy krok. Ale przed nami jeszcze mecz ze Słowenią, która niespodziewanie dwa lata temu zdobyła srebrny medal. Niewiele natomiast wiemy o Hiszpanach – skomentował to spotkanie trener reprezentacji Rosji Siergiej Szłapnikow.

- Uzyskaliśmy bardzo dobry wynik, ale to dopiero pierwszy mecz. Chcieliśmy dobrze rozpocząć mistrzostwa. Jestem zadowolony z naszej gry, ale zastrzegam, że to tylko moja opinia, bo trenerzy i kibice mogli oczekiwać jeszcze wyższego poziomu. Na pewno czeka nas niełatwe spotkanie ze Słowenią – podsumował kapitan Rosjan Siergiej Grankin.

Bułgaria – Rosja 0:3 (23:25, 20:25, 19:25)

Bułgaria: Georgij Bratojew, Rozalin Penczew, Wiktor Josifow, Nikołaj Penczew, Nikołaj Nikołow, Cwetan Sokołow, Teodor Salparow (L) – Todor Skrimow, Władisław Iwanow

Trener: Płamen Konstantinow

Rosja: Artiom Wolwicz, Siergiej Grankin, Dmitrij Wołkow, Jurij Biereżko, Maksym Michajłow, Iljas Kurkajew, Roman Martyniuk (L) – Walentin Gołubiew (L), Maksym Żygałow, Andriej Aszczew

Trener: Siergiej Szłapnikow

W meczu Słowenia – Hiszpania południowcy pokazali się w pierwszym secie z dobrej strony. Nie wystarczyło to jednak do wygrania nawet tej partii, co skutecznie ostudziło zapał i mecz zakończył się wynikiem 0:3.

- Wiedzieliśmy, że nie będzie łatwo, ponieważ na poprzednich turniejach Hiszpanie pokazali się z dobrej strony. Chociaż przygotowaliśmy się do tego meczu, pierwszy set był dla nas ciężki, gdyż nasi przeciwnicy walczyli o każdą piłkę. W następnych partiach przycisnęliśmy trochę blokiem i serwisem,



co wystarczyło do zwycięstwa – podsumował mecz środkowy reprezentacji Słowenii Alen Pajenk.

– Początek mistrzostw Europy jest trudny dla wszystkich. Na początku nie szło nam dobrze, bo po dobrym przyjęciu nie byliśmy w stanie skończyć pierwszego ataku. Potem jednak zaczęliśmy grać aktywniej blokiem i zdobywać punkty zagrywką i jestem zadowolony z poziomu, jaki moja drużyna pokazała w dzisiejszym spotkaniu – skomentował zwycięstwo swoich podopiecznych trener reprezentacji Słowenii Slobodan Kovač.

– Byliśmy przygotowani na to, że udanie rozpoczniemy mistrzostwa. Zaczęliśmy bardzo dobrze. Byliśmy skoncentrowani, graliśmy perfekcyjnie w ataku i w przyjęciu. Przez nasze błędy przegraliśmy pierwszego seta, ponieważ daliśmy Słoweńcom szansę powrócić do gry. Nasze problemy w przyjęciu pozwoliły rywalom uzyskać przewagę. Nasze rozwiązania nie były dobre. W następnych meczach musimy odzyskać nasze atuty, choć wiemy, że przyjdzie nam grać przeciwko mocnym przeciwnikom. Możemy grać lepiej przez cały mecz, nie tylko w pierwszym secie – powiedział trener Hiszpanów Fernando Muñoz.

– Mieliśmy dobrą okazję wygrać pierwszego seta, ale drużyna zaczęła grać nerwowo. Po przegraniu tego seta atmosfera w naszym zespole nie była dobra. Wierzę, że potrafimy wykorzystać nasze możliwości w następnych meczach przeciwko Rosji i Bułgarii. Mistrzostwa Europy są bardzo ważne dla nas, młodych zawodników – stwierdził Jorge Almansa, który spotkanie ze Słowenią przesiedział na ławce rezerwowych.

Słowenia - Hiszpania 3:0 (27:25, 25:15, 25:16)

Słowenia: Tonček Štern, Alen Pajenk, Jan Kozamernik, Alen Šket, Gregor Ropret, Tine Urnaut, Jani Kovačič (L) – Dejan Vinčič

Trener: Slobodan Kovač

Hiszpania: Andres Villena, Angel Trinidad, Sergio Noda, Alejandro Vigil, Jorge Fernandez, Juan Manuel Gonzalez, Francisco Fernandez (L) – Miguel Angel Amo Fernandez, Augusto Colito, Francisco Ruiz, Miguel Fornes

Trener: Fernando Muñoz

W rozgrywanych jednocześnie spotkaniach Grupy A, Polska zawiodła w meczu otwarcia LOTTO EUROVOLLEY POLAND 2017 na stadionie Narodowym w Warszawie i uległa Serbii 0:3 (22:25, 22:25, 20:25). Serbowie skutecznie zrewanżowali się za porażkę 0:3 w pierwszym meczu FIVB Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn Polska 2014. Tym razem Polakom nie pomógł doping rekordowej liczby 65 407 kibiców.

W drugim spotkaniu w Grupie A, Finlandia pokonała w gdańskiej ERGO Arenie Estonię po tie-breaku 3:2 (25:21, 25:22, 25:27, 22:25, 15:9).